Cena za egzemplarz 15 groszy.

Cena za egzemplarz 15 groszy.

GÓRNOŚLĄZAK

Pismo codzienne, poświęcone sprawom ludu polskiego na Śląsku.

GORNOŚLĄZAK wychodzi 6 razy w tygodniu i kosztuje miesięcznie 3.— zł.

Przez lud — dla ludu!

TELEFON Nr. 1414.
P. K. O. Katowice 304540.

OGŁOSZENIA oblicza się na wiersze milimetrowe. — Wiersz milimetrowy kosztuje 15 groszy. — Wiersz reklamowy 60 gr.

REDAKCJA i EKSPEDYCJA znajduje się w Katowicach, ul. św. Stanisława 4.

Nr. 68 — Katowice, wtorek 24-go marca 1931 r. — Rok 30

Ugoda polsko-ukraińska.

Do bardzo ważnych zagadnień polskiej polityki wewnętrznej należy niewątpliwie **sprawa stosunków w Małopolsce Wschodniej.** Sprawę tę otrzymała Polska w spadku po Austrji, która przez dziesiątki lat jątrzenia potrafiła dwa narody, które w dawnej Polsce żyły ze sobą zgodnie, pokłócić ze sobą w sposób najbardziej wrogi. Rola Austrji występuje tu tem jaskrawiej, jeśli weźmiemy pod uwagę, że Polska posiada tych samych Rusinów, zwanych też Ukraińcami, również w innych okręgach, jak na Wołyniu, na Chełmszczyźnie, Podlasiu, Polesiu i w pow. bielskim w wojew. białostockiem, tam jednak stosunek tej ludności ukraińskiej do ludności polskiej i do państwa polskiego albo wogóle albo ani w części nie ma tego wrogiego nasilenia, jak w Małopolsce Wschodniej. Tu wrogi stosunek doprowadził do tego, że kilkakrotnie w ciągu rządów polskich dochodziło do zbrodniczych wystąpień bojówek ukraińskich, ostatnio w lecie zeszłego roku, tak że władze polskie, aby uchronić lojalnych ukraińców oraz polskie wsie i dwory od morderczych napaści, ognia i kul ukraińskich, musiały zarządzić surowy pościg za zbrodniczemi bojówkami. Nazwano to „pacyfikacją Małopolski“ a sprawa tej pacyfikacji spowodowała Ukraińców za wzorem śląskiego Volksbundu do wystąpienia ze skargą na Polskę przed Ligą Narodów.

Zauważyć tu trzeba — co jest ogólnie znanem — że chłop ukraiński w masie swej nie jest wcale wrogo do Polski usposobiony. Z władzami miejscowemi polskiemi jest on dość zżyty, jest tylko niekiedy niechętny dworom polskim, których ziemia nadawałaby się na parcelację. Wrogim dla Polski jest odłam niezbyt licznej inteligencji ukraińskiej i kleru, właściwą zaś akcję wrogą przeciw Polsce prowadzą przeważnie elementy z ziemią niezwiązane, byli wojskowi, mający swe oparcie w Czechosłowacji i w Niemczech. Winą masy ukraińskiej jest tu bierność, z jaką znosi na sobie teror bojówek i daje narzucać sobie rozkazy i politykę bojówek, zupełnie niezgodną z interesami osiadłej ludności ukraińskiej. Ludność ta świadomą jest tego, że naród ukraiński nie może rościć sobie wyłącznych praw do Małopolski Wsch. Wojew. lwowskie posiada przecież ponad 56% większości polskiej, stolica Lwów ma odsetek Ukraińców tak mały, że narodowego życia ukraińskiego przybysz wogóle nie zauważa.

Wspomniana akcja „pacyfikacyjna“, na którą popłynęły skargi do Genewy, ośmieliły teroryzowaną dotychczas przez własne bojówki ludność ukraińską i spowodowały, że kilka posłów z klubu ukraińskiego zwróciło się do czynników polskich celem spowodowania rozmów na temat stosunków w Małopolsce Wsch. Na tle tego kroku ukraińskiego zamieszcza Tadeusz Hołówko w „Gazecie Polskiej“ artykuł, w którym kreśli warunki ugody polsko-ukraińskiej. Uważa on, że do takiego porozumienia może dojść tylko z jednej strony przez rzeczywistą lojalność wobec Polski ze strony Ukraińców a nie tylko przez zewnętrzne wypowiadanie jej: wyrazem lojalności musi być cofnięcie skarg z Ligi Narodów; z drugiej strony warunkiem ugody jest, by miejscowa ludność polska uznała, że ludność ukraińska ma prawo uważać się za współgospodarza kraju, któremu należy się pełnia równych z ludnością polską praw, poszanowanie interesów narodowych i kulturalnych.

Dziwnem jest, że przedstawicielom ukraińskim z klubu poselskiego nie przemówiło do przekonania takie ujęcie zagadnienia i że na cofnięcie skargi z Ligi Narodów nie zgodzili się. Widać z tego, że ugodę narodowościową, którą w interesie państwa do skutku doprowadzić należy, trzeba będzie urzeczywistnić ponad głowami rozpolitykowanych przywódców ukraińskich.

Uroczystości imieninowe w Katowicach.

Katowice. (Pat.) W niedzielę święciły Katowice dzień imienin pierwszego Marszałka Polski, Józefa Piłsudskiego.

Obchód rozpoczęto nabożeństwem w kościele N. P. Marji w obecności przedstawicieli władz i społeczeństwa. Kazanie okolicznościowe wygłosił ks. ppułk. Sinkowski.

Po nabożeństwie rozwinął się olbrzymi pochód, który przeciągnął ulicami miasta Katowic, budząc niekłamany zachwyt i entuzjazm wśród niezliczonych tłumów zgromadzonej publiczności.

Na ulicy 3 Maja odbyła się defilada, którą odebrali p. wojewoda dr. Grażyński i dowódca dyw. gen. dr. Zając. Defilada trwała około półtory godziny. W defiladzie wzięło udział wojsko, policja, przysposobienie wojskowe, szereg organizacji i stowarzyszeń wraz z hufcem młodzieży szkolnej. Warkot eskadry samolotów uzupełniał imponujący charakter defilady.

Uroczystości zakończono popularną akademją w Teatrze Polskim.

Wiosenna pogoda sprzyjała uroczystemu obchodowi, dzięki czemu wywabione uroczystym obchodem masy publiczności zalegały do późnego wieczora wszystkie ulice.

Anglicy o mniejszościowem zarządzeniu p. Woj. Grażyńskiego.

Londyn, 23. 3. (Pat.) **Zarządzenie wojewody Grażyńskiego w sprawie równo rzędnego traktowania Niemców z Polakami na Górnym Śląsku wywarło w Londynie doskonałe wrażenie. „Times“ obszernie cytuje jego treść, podkreślając że wystąpienie wojewody wskazuje na chęć rządu polskiego odprężenia sytuacji na Górnym Śląsku.** Dziennik stwierdza, że już obecnie daje się odczuć na Śląsku atmosfera pojednawcza i pokojowa. **„Daily Herald“ podaje wiadomość w sposób specjalnie widoczny w rubryce najważniejszych wypadków, przyczem stwierdza, że rząd polski uczynił tem samem ważny krok w wykonaniu zaleceń Rady Ligi Narodów wobec mniejszości niemieckiej.**

Niemieckie urzędowe uroczystości plebiscytowe wypadły mizernie.

Bytom. (PAT.) Pomimo usiłowań oficjalnych czynników niemieckich, aby w dniu 22 bm. wszystkie partje polityczne solidarnie wzięły udział w uroczystościach, związanych z obchodem 10-lecia plebiscytu, rozdźwięk wśród społeczeństwa na Śląsku Opolskim był tak wielki, że **organizacje prawicowe urządziły pochód na własną rękę.** Wskutek tego rozłamu wśród partyj niemieckich i wskutek obojętności ludności, manifestacje wypadły **nadzwyczaj słabo i bez entuzjazmu.** Udział ludności w uroczystościach był stosunkowo nieznaczny. W uroczystościach na stadjonie bytomskim wzięły udział jedynie bojówki socjalistyczne Reichsbanner, centrowa tak zwana Kreuzschar i bojówki z czasów plebiscytu t. zw. Selbstschutz, jak również związki b. wojskowych. Związki hitlerowców i Stahlhelmowców demonstracyjnie manifestacje te zignorowały. W pochodzie niesiono transparenty, okryte żałobą z nazwami miast i miejscowości, które przypadły Polsce.

Nastrój w czasie uroczystości był sztuczny i nie ogarnął mas, które zachowywały się zupełnie chłodno. Charakter demonstracyj stwierdzał sztucznie robioną urzędową manifestację. Z szeregu mówców należy podkreślić przemówienie kanclerza Brüninga, który m. in. oświadczył, że ojczyzna niemiecka jest bardzo wdzięczna ludności górnośląskiej za jej wierność okazaną w czasie plebiscytu. Podział Górnego Śląska jest przyczyną kryzysu, jaki przechodzi obecnie Śląsk niemeicki (!?). Kanclerz Brüning w mowie swej podkreślał łączność, jaka istnieje między ludnością po jednej i drugiej stronie Górnego Śląska (oczywiście, bo na Śląsku Opolskim mieszka bratni lud polski — red.)

Zkolei zabrał głos minister Severing, który imieniem rządu pruskiego oświadczył, że podział G. Śląska jest wielką i ciężką raną Śląska niemieckiego i podkreślił zasługi rządu pruskiego nad zagojeniem tych ran.

Wkońcu zabrał głos przedstawiciel stowarzyszeń austrjackich, który oświadczył, że kwestja G. Śląska obchodzi w tym samym stopniu naród austrjacki, co i naród niemiecki.

W Raciborzu i Gliwicach odbyły się obchody i demonstracje, w czasie których nacjoanilści niemieccy wygłaszali podburzające przemówienia.

Zamknięcie dwóch hut metalowych na Śląsku.

Katowice. Jak donosi prasa w ub. piątek odbyły się u komisarza demobilizacyjnego rokowania w sprawie zamknięcia huty „Hugona“ w Nowej Wsi, oraz „Rozamundy“ w Nowym Bytomiu. Przedstawiciele dyrekcji hut uzasadniali konieczność zamknięcia wymienionych hut m. in. niskiemi cenami cynku.

Przedstawiciele robotników domagali się od komisarza wyjaśnienia, czy w tym wypadku chodzi o chwilowe, czy ogólne zamknięcie. Pozatem domagali się dokładnego zbadania gospodarki tych przedsiębiorstw.

Ostatecznie ustalono co następuje: Ze względu na to, że zamknięcie huty „Hugona“ uzależnione ma być od redukcji zarobków w wysokości 15 proc., przeprowadzone będą badania, czy wymieniona obniżka płac umożliwi dalsze uruchomienie zakładu. W razie, gdyby to było możliwe, sprawa ta rozstrzygnięta będzie przez specjalną komisję rozjemczą. W hucie „Rozamundy“ specjalna komisja pod przewodnictwem komisarza demob. zbada na miejscu rentowność tego przedsiębiorstwa.

Morderstwo w Goczałkowicach.

Katowice. (Pat.) W sobotę wieczorem w Goczałkowicach Dolnych nauczyciel Czesław Bartel ze Zawady zastrzelił z zazdrości miejscową nauczycielkę Zofję Dajcównę. Bartla aresztowano.

Aresztowanie kierownika kasy, który budował willę za cudze pieniądze.

Mysłowice. W ubiegłym tygodniu aresztowano kierownika miejscowej **Budowlanej Kasy Oszczędności i Pożyczek** Wilhelma Franciszka Świętego. Aresztowany w grudniu ub. roku **w sposób nieformalny podjął w kasie w kilku ratach kwotę 38 600 złotych, a na kwitach podpisał niejakiego Stefana Grzywnę z Sosnowca.**

Niezależnie od tego, **Święty już przedtem podjął z kasy kwotę 80 000 złotych na budowę własnej willi w Mysłowicach.** Poszkodował zatem kasę o **przeszło 100 000 złotych.** Aresztowany Święty był już przed wojną światową karany sądownie za przywłaszczenie. Do Mysłowic zjechał delegat ministerstwa skarbu, który bada gospodarkę kasy budowlanej.

Budowlana Kasa Oszczędności i Pożyczek w Mysłowicach ostatnio rozwinęła propagandę w całym kraju na rzecz budowy własnych domków systemem oszczędnościowym. „Katolik“ niejednokrotnie ostrzegał przed tym sposobem oszczędzania, jak wogóle nie miał do kasy i jej kierownika zaufania.

TELEGRAMY.

Sejm uchwalił budżet państwa.

Warszawa. Sejm dokonał na posiedzeniu sobotniem ostateczne uchwalenie budżetu państwa na rok 1931/32 a to załatwiając poprawki Senatu. W czasie posiedzenia wygłosił przemówienie min. Matuszewski, który stwierdził, że budżet na rok przyszły będzie realny. Oświadczył on, że ma nakaz marsz. Piłsudskiego utrzymania równowagi budżetu, jako konieczność państwową, wobec czego, na wypadek gdyby dochody okazały się w przyszłym roku niższe niż przewiduje, wówczas utrzyma równowagę przez zmniejszenie wydatków.

Po przemówieniu min. skarbu, przemawiali przedstawiciele różnych grup poselskich z t. zw. opozycji, uzasadniając, dlaczego będą głosowali przeciw budżetowi. Wreszcie przemówił marsz. Świtalski.

Marszałek udzielił głosu prezesowi ministrów, który odczytał następujący dekret:

„Zarządzenie Prezydenta Rzeczypospolitej w sprawie zamknięcia sesji zwyczajnej i budżetowej Sejmu. Na podstawie art. 25 konstytucji, zamykam z dniem dzisiejszym sesję zwyczajną i budżetową Sejmu. Prezydent Rzplitej (—) I. Mościcki, prezes Rady ministrów (—) Walery Sławek.

Warszawa, dnia 21 marca 1931.

Wykolejenie się pociągu angielskiego.

Londyn. (Pat.) Ekspres zdążający z Londynu do Glasgowa uległ katastrofie. Wykoleiło się 12 wagonów. Pociąg był przepełniony. Istnieje obawa, że jest więcej ofiar. Szczegółów na razie brak.

Londyn. (Pat.) Według ostatnich wiadomości w czasie katastrofy kolejowej na linji Londyn — Glasgow zginęło 6 osób.

Protest przeciw obniżce zarobków górników w północnej Francji.

Lille. (Pat.) Wobec decyzji organizacyj pracodawców obniżenia zarobków o 10 proc. w dwóch ratach, federacja górników departamentów północnych oświadczyła, że protestuje przeciwko redukcji płac i że dołoży wszlkich starań, aby kryzys obecny nie odbił się źle na górnikach.

W okręgu Cardiff strajku górników nie będzie.

Cardiff (Anglja). (Pat.) Konferencja górników postanowiła 787 głosami przeciwko 747 nie proklamować strajku.

Warunki zjednoczenia stronnictw ludowych.

Warszawa. Dokonane w tych dniach zjednoczenie trzech stronnictw chłopskich: „Piasta", „Wyzwolenia" i „Stronnictwa Chłopskiego", przygotowywane od dłuższego czasu, stanowi sensację polityczną, ze względu na niezmiernie znamienne warunki, na zasadzie których doprowadzono do zjednoczenia się trzech, dotychczas tak zawzięcie zwalczających się, stronnictw.

Wszelkie próby utworzenia jednego stronnictwa ludowego rozbijały się dotychczas głównie z tego powodu, iż nie można było osiągnąć kompromisów programowych i uzgodnić postulaty stronnictw radykalnych, jak: „Wyzwolenie" i „Stronnictwo Chłopskie" z umiarkowanemi hasłami „Piasta".

Wspólna platforma do utworzenia jednego programu partyjnego dla stronnictwa ludowego, uzgodniona została po długich naradach ostatecznie w ten sposób, że pos. Witos zdołał przeforsować dwa swoje postulaty, podczas gdy przyjąć musiał jeden warunek, postawiony przez „Wyzwolenie".

A więc kompromis da się wyrazić cyfrowo w stosunku 2:1.

Zjednoczenie nastąpiło na podstawie przyjęcia przez trzy stronnictwa następujących trzech zasadniczych tez programowych:

1. Postanowienia konkordatu będą ściśle respektowane i nietykalność Kościoła jest zapewniona.

2. Pomysły przyznania Kresom wschodnim jakiejś autonomji (proponowane, jak wiadomo, przez stronnictwa radykalne) będą zaniechane.

Te dwa punkty właśnie są „warunkami Witosa", przyjętemi przez stronnictwa radykalne.

Ustępstwo ze strony Witosa zawiera punkt:

3. wywłaszczenie latyfundjów bez odszkodowania.

Zgodę na powyższy postulat, wysuwany przez „Wyzwolenie" i „Stronnictwo Chłopskie", motywuje „Piast" tem, że liczne państwa, po części sąsiadujące z Polską, jak Czechosłowacja, Litwa i Rumunja, oraz państwa bałtyckie, dokonały w ten sposób zniesienia wielkiej własności rolnej.

Książę pruski i przywódca hitlerowców pobici w Królewcu przez ... policję.

Berlin. Z Królewca donoszą, że jeden z głównych przywódców hitlerowców Goebbels i książę August Wilhelm pruski zostali pobici przez policję na dworcu kolejowym. Według jednej wiadomości odprowadzał przywódców narodowo-socjalistycznych tak wielki tłum ludzi, że policja musiała opróżnić peron przy pomocy pałek gumowych. Przytem miało trzech urzędników odnieść rany.

Według doniesienia organu narodowo-socjalistycznego „Preussische Zeitung", około 700—800 narodowych socjalistów robiło Goebbelsowi i Augustowi Wilhelmowi owacje na dworcu. Nikogo nie zaczepiano ani ruchu na peronie nie tamowano. Nagle pokazała się policja i rzuciła się z pałkami gumowemi na narodowych socjalistów, bijąc kilku do utraty przytomności. Goebbels został pobity do krwi. Tak samo pobito księcia Augusta Wilhelma i skopano go.

Książę August Wilhelm udzielił berlińskiej „Nachtausgabe" następujących informacyj o zajściu na peronie w Królewcu: „Na peronie otoczyło mnie z Goebbelsem około 25 ludzi, czyli tyle, ile żegna zwykle znanego sportowca przed odjazdem. Nagle pokazało się na peronie około trzydziestu policjantów. Otrzymałem cios w ramię, zrzucono mi kapelusz z głowy, poczem uderzono mnie w lewą stronę głowy i ucho. Goebbelsa pobito także po głowie, tak samo pewną kobietę. Kiedy zwróciłem się do majora policji z zażaleniem, ten dał znak stojącemu przy mnie policjantowi, który zamierzył się na mnie pałką gumową. Schyliłem się i w ten sposób uniknąłem ciosu."

Ulepszenie w ruchu na kolejach śląskich

Katowice, 22 marca.

Stosownie do wczorajszej zapowiedzi, informujemy dziś o **najważniejszych ulepszeniach, jakie wprowadza nowy rozkład jazdy na kolejach śląskich** w ruchu dalekobieżnym. Nowy rozkład jazdy obowiązywać będzie **od 15 maja 1931.**

1) **Do Warszawy:** poc. osob. Nr. 2213/214 będzie odchodził z Katowic o godz. 1 m. 15 i będzie przybywał do Warszawy Gł. o godz. 8 m 40. Pociąg powrotny Nr. 213/2214 odchodzić będzie z Warszawy o godz. 0.10, a przyjeżdżać do Katowic o godz. 7 m. 56. Pociągi te prowadzić będą nadal wagony sypialne kl. II i III. **Czas przejazdu tych pociągów w porównaniu do obecnego skrócony będzie w kierunku do Warszawy o 1 godz. 25 min., w kierunku do Katowic o 1 g. 17 m.**

2) **Do Łodzi Kaliskiej i Warszawy** — stworzoną zostanie **nowa komunikacja nocna między Katowicami a Warszawą przez Zduńską Wolę — Herby — Łódź Kaliska.** Odjazd odnośnego pociągu osobowego z Katowic około 23-ej. **Przejazd z Katowic do Łodzi tą drogą jest krótszy o 30 km. od drogi przez Częstochowę.**

Dla ulepszenia komunikacji Łodzi Kal. z Bielskiem kursować będą wagony bezpośredniej komunikacji kl. II i III przy pociągach Łódź Kal. odj. 22,55 Katowice przyj. 4,43 Bielsko przyj. 7,06 w powrotnym kierunku Bielsko odj. 22,52 Katowice odj. 0,53 Łódź Kal. przyj. 6,21.

3. Z Wiednia i Pragi do Warszawy. Ranny pociąg pośpieszny Nr. 202 z Wiednia i Pragi przybywać będzie do Katowic już o godz. 8,27 odjeżdżać zaś będzie o godz. 8,35. Przyjazd do Warszawy o godz. 13,45. **Skrócenie czasu przejazdu w porównaniu z obecnem wyniesie 28 minut.** Przebieg pociągów osobowych na linji Katowice — Ząbkowice skrócony zostanie do **15 min., zaś do Częstochowy o 30 min.**

4. Do Kielc — Radomia — Dęblina — Zdołbunowa. — Celem skrócenia podróży z Katowic do Kowla i Zdołbunowa zaprowadzone będą z dniem 15 maja 1931 r. w miejsce zniesionych pociągów Nr. 3217/912 — 911/3214, **nowe pociągi osobowe przyspieszone Nr. 21—22.** Pociągi te uzyskają w Dęblinie połączenie z poc. posp. Nr. 905/906 Warszawa — Zdołbunów — Szepietówka. Pociąg Nr. 22 będzie odchodził z Katowic o godz. 16 m. 32. W ten sposób czas przejazdu z Katowic do Zdołbunowa i odwrotnie ulegnie **bardzo znacznemu skróceniu, bo w kierunku do Zdołbunowa o 305 min., a w kierunku do Katowic o 426 minut.**

5. Do Kielc — Radomia. Z nowym rozkładem jazdy ulegnie również poprawie rozkład pociągu Nr. 123—124 Radom — Katowice (dotychczas Kielce — Katowice). Poc. Nr. 124 będzie odchodził z Katowic o godz. 6 min. **15, przyjazd do Kielc** o godz. 9 min. 35, do Radomia 11 min. 12. **Czas podróży z Katowic do Kielc będzie skrócony o 1 godz. 33 min.**

Będą to pociągi osobowe przyśpieszone o taryfie normalnej.

6. Do Poznania i Lwowa. Skrócenie przejazdu przy wszystkich pociągach pośpiesznych na przestrzeni Katowice — Lwów wynosić będzie **około 35 minut,** zaś przy pociągach na przestrzeni Katowice — Poznań **około 25 minut.**

7. Do Krakowa. Między Katowicami i Krakowem wprowadzono **nową parę pociągów osobowych** z komunikacją ze Sosnowcem przez Szopienice. Pociągi lekkiego typu Katowice — Kraków i odwrotnie przebiegać będą szlak ten w 1 godz. 30 min. **t. zn. okooł 25 min. krócej.** Czas odjazdu pozostanie prawie niezmieniony.

8. Do Bielska. Z Katowic do Bielska kursować będą nowe pociągi: Katowice odj. 10,44, Bielsko przyj. 12,50 i Katowice odj. 13.28, Bielsko przyj. 15,12. Dla powrotu Bielsko, odj. 7,12 Katowice przyj. 9,22, Bielsko odj. 21,05 Katowice przyj. 23,00.

Anastazja Drewnowska.

NIEWIERNY TOMASZ

Powieść.

(Przedruk wzbroniony.)

39) (Ciąg dalszy.)

— Nic mi nie jest — odpowiedziała z niechęcią. — Co tam pan rządca widział ciekawego na targu?

— A... widziałem — przypomniał sobie nagle. — Byłem właśnie w karczmie, kiedy przyszedł Zawada z kompanją. Nazwał Srula Judaszem, a ten mu odpowiedział, że on taki sam Judasz.

I opowiedział szczegółowo, jak to było.

Marysia słuchała w żałosnem milczeniu, nie przerywając. Gdy skończył, rzekła:

— Mój Boże, taki wstyd, żeby żyd zganił katolika!

— Wielki wstyd! — potwierdził skwapliwie rządca. — Już z niego nic nie będzie. To zmarnowany człowiek!

Marysia westchnęła cichutko.

— Panno Marysiu — rzekł Zaleski — ja pannę Marysię kocham nad wszystko w świecie. Jabym za pannę Marysię oddał życie. Mówiłem dziś pani matce, jaki jest mój stan majątkowy. Jestem zamożny człowiek i na pieniądze nie lecę. Niech panan Marysia zgodzi się zostać moją żoną. Na kolanach proszę...

I osunąwszy się przed nią na kolana, pocałował ją w rękę.

Marysia zaczerwieniła się jak róża.

— Niech pan rządca wstanie. Ja nie święta, żeby przede mną klękać.

— Dla mnie jak święta. Nie wstanę dopóki nie usłyszę dobrego słowa.

— Ja.. ja... — zaczęła się jąkać dziewczyna. — Ja... prosta dziewczyna... nie na żonę dla pana rządcy...

Zaleski wstał.

— Marysiu — rzekł jakimś zmienionym głosem. — Albo ty zostaniesz moją żoną, albo ja się zastrzelę i będziesz mnie miała na sumieniu.

— Matko Boska!— krzyknęła przerażona. — Niech pan nie mówi takich rzeczy...

— Przyrzekasz?

— Grzech i pomyśleć taką rzecz...

— Przyrzekasz?

— Ja... nic nie wiem... Ja... ja... Nie śpieszy mi się od matki...

— Ale nikomu jeszcze nie obiecałaś?

— Nie.

— No, to dobrze — odetchnął z ulgą. — Nie będę nalegał. Poczekam.

Marysia nie odpowiedziała.

Pocałował ją w rękę.

— Jutro się zaboczymy. Zostań z Bogiem!

— Z Panem Bogiem — odparła Marysia.

Odwiązał konia i przeprowadziwszy go za furtkę, skoczył na siodło.

— Do jutra! — zawołał.

Marysia zamknęła furtkę i poszła wolnym krokiem ku domowi. Była silnie wstrząsnięta groźbą rządcy i tem, co jej opowiedział o Antku. Niedarmo miała złe sny. Tylko poco on ją wołał?

— Miau! Miau! — upomniała się kotka, łasząc się u jej nóg.

— Moja ty biedoto! — zawołała dziewczyna. — A toć zapomniałam o tobie na śmierć. Chodź ze mną do kuchni, to cię napoję.

Cechowa i Luśniak przyjechali z miasta już dobrze po zachodzie słońca. Marysia zapytała ich odrazu o Antka. Spojrzeli na siebie zdziwieni, że to się tak prędko dowiedziała, i opowiedzieli jej wszystko od początku do końca. Dziewczyna słuchała z twarzą rozjaśnioną łuną radości.

— Łaska boska! — rzekła gdy umilkli.

— Cud! — rzekła od komina stara Kordalina, która zabrała się z miasta ze Skibami.

— Żeby mu się tylko ono djabelstwo nie wróciło — powtórzyła swoje Cechowa.

— Nie wróci się, matulu — rzekła Marysia. — Obaczycie.

I opowiedziała swoje dwa sny.

— Palec Boży! — rzekła Kordalina.

— Miłosierdzie boskie — zawtórowała Cechowa.

Po wieczerzy, zostawszy sam na sam z matką, Marysia rzekła:

— Był rządca.

— Tak? Fundował mi dziś w mieście i obiecał się na jutro. Porządny człowiek, niema co mówić. Jak mówił o tobie, to aż mu łzy stanęły w oczach.

— I mnie się oświadczał. Powiedział, że jeżeli go nie będę chciała, to się zastrzeli.

— Gadasz!

— Naprawdę, matulu! Ażem się zlękła. Skaranie boskie z chłopami!

— To go nie chcesz?

Marysia potrząsnęła głową.

— Nie chcę.

— Źle robisz, dziewucho! Jaki on tam jest, ale zawsze z panów się wywodzi i nie biedny. — Opowiedziała, co jej Zaleski mówił o swojej zamożności. — Drugiego takiego nie dostaniesz.

— Ja tam jeno o jednym myślę — rzekła prawie szeptem Marysia.

— O Antku?

— A jużci.

— Oj, dziewucho, dziewucho? — westchnęła stara. — Młoda jesteś, to ci trudno przetłumaczlyć. Taki, co się raz zepsuł, nie jest pewny. Raz pożałuje, a potem znowu wróci do złego.

— Zobaczy matula, że nie wróci.

— Ani, chcesz być mądra po młodemu, to bądź. Ja tam wiem swoje.

— I uklękła do pacierza.

Marysia uklęła przy swojem łóżku i modliła się tak długo, że aż ją matka upomniała, że czas spać, bo z rana trzeba wcześnie wstać do roboty.

(Ciąg dalszy nastąpi.)

Kronika bieżąca.

Wtorek **24** marca

Św. Marka i Tymoteusza.
Św. Szymona, dziecięcia.
Św. Pigmenjusza, kapłana.

Kalendarz słowiański: Zbisław.

Jutro, 25 marca: Zwiastowania Najśw. Marji Panny; św. Kwiryna, męczennika; św. Ireneusza, biskupa; św. Pelagjusza.

*

	Wschód	Zachód
Słońca	o godz. 5,56;	o godz. 18,19.
Księżyca	o godz. 7,20;	o godz. —.—.

*

Św. Marka i Tymoteusza, którzy za panowania cesarza Antonina zdobyli sobie palmę zwycięstwa.

Św. Szymona, dziecięcia, które przez żydów zamordowane w sposób najokrutniejszy, potem wsławione zostało cudami wielu.

Św. Pigmenjusza, kapłana, który wrzucony do Tybru za wyznawanie wiary Chrystusowej, zdobył sobie koronę zwycięstwa pod panowaniem odstępnego cesarza Juljana.

*

— Miasta za wzmocnieniem władzy przełożonych gmin. Komisja, powołana przez zarząd Związku miast polskich dla sprawy ustawy o ustroju gmin miejskich ukończyła obecnie swe prace. Wnioski te będą rozpatrywane na posiedzeniu zarządu związku dnia 26 bm. Po zaakceptowaniu ich przez zarząd, będą złożone rządowi, jako dezyderaty samorządu miejskiego.

Wnioski komisji zmierzają do wprowadzenia dość dużych zmian w obecnym ustroju władz miejskich. Idą one w oszczędności w kierunku wzmocnienia władzy prezydenta miasta (burmistrza), oraz ustalenia większych kwalifikacji dla wszystkich członków magistratu.

— Droższe bilety kolejowe i wyższe opłaty bagażowe na rzecz zniżek taryfowych są dopiero w projekcie. Wobec błędnych wiadomości niektórych gazet, jakoby projekt Państwowej Rady Kolejowej zniżek taryfowych od przewozu towarów kosztem podniesienia opłat bagażowych i cen biletów w okresie kryzysu gospodarczego, został już przesądzony w znaczeniu pozytywnem, ministerjum komunikacji wyjaśnia, że projekt jest dopiero przedmiotem badań ministerstwa i, że ministerjum ma dopiero powziąć ostateczną w tej sprawie decyzje.

— Projekt nowego podatku. W rządzie rozważany jest projekt nowego podatku od piwa i od drożdży. Projekty ustawy, dotyczące tych podatków, wpłyną prawdopodobnie na sesji nadzwyczajnej, która zbierze się w maju.

— Urzędnicy bankowi, którzy nie zgodzą się na zniżkę płac, tracą posadę od 1 lipca. W odpowiedzi na wysuniętą przez urzędników Banku Rolnego propozycję dobrowolnej ofiary bezpośrednio na rzecz skarbu państwa, dyrekcja banku wystosowała pismo, w którem zawiadamia, że pensje zostaną z dniem 1 kwietnia obniżone o 10 proc.

Okólnik kończy się wzmianką, że urzędnicy, którzy nie zgodzą się na natychmiastową obniżkę płac, przestaną pracować w banku z dniem 1 lipca rb.

Rozbudowa Lotniska L. O. P. P. w Katowicach i projekty na przyszłość.

W dniu 14 bm. odbyła się w sali konferencyjnej gmachu administracyjnego na lotnisku w Katowicach konferencja sprawozdawcza, dot. dotychczasowej rozbudowy lotniska i projektów na rok 1931, w której wzięli udział przedstawiciele prasy, społeczeństwa, władz, wojska, policji i organizacji lotniczych na Śląsku.

Sprawozdanie wygłoszone na konferencji obejmowało zarys rozbudowy lotniska od r. 1926. Wynika z niego, że przy doprowadzeniu lotniska do obecnego stanu zużyto dużo nakładu pracy i funduszy. Od roku 1929 położono specjalny nacisk na splantowanie lotniska, osuszenie jego i urządzenia wolnych przelotów w sześciu kierunkach dla ułatwienia startu, i lądowania i powiększenia stopnia bezpieczeństwa lotów. Do roku 1930 przesunięto 83 000 m^3 ziemi, pozostaje jeszcze do zupełnego splantowania 80 000 m^3, zdrenowano racjonalnie 8 ha, (pozostaje do zdrenowania 54 ha). Wolne przeloty już są wykonane. Roboty prowadzi się pod fachowem kierownictwem Wydziału lotnictwa cywilnego ministerstwa komunikacji. Nadto wykonano bite drogi wypadowe dla ułatwienia startu wielkim samolotom komunikacyjnym, urządzono stację meteorologiczną, stację radjową nadawczo-odbiorczą, szereg mniejszych prac, prace konserwacyjne budynku administracyjnego i hangaru.

Z programu prac na rok 1931 wymienić należy budowę dużej radjostacji o zasięgu 5000 klm przeznaczonej wyłącznie dla komunikacji powietrznej w związku z projektowaną linją lotniczą, idącą przez Katowice a łączącą kraje północne Europy z krajami południowemi. Nadto projektuje się oświetlenie ostrzegawcze i przygotowanie lotniska dla nowych lotów, dalej rozbudowę hangaru w związku z wzmożeniem się ruchu pasażerskiego i rozwojem lotnictwa turystyczno-sportowego. Również przygotowuje się plany rozszerzenia lotniska. Na konferencji poruszono również projekty budowy lądowisk w Bielsku, Tarn. Górach, Lublińcu, Rybniku, Cieszynie i Tychach, wspomniano również o kursie lotniczym, mającym na celu przygotowanie kadr młodych lotników.

Ze sprawozdania wynika, że Śląski komitet wojewódzki nie szczędzi pracy i trudów, aby stworzyć lotnisko pod każdym względem wzorowe. Szczególnie podkreślano ofiarność społeczeństwa śląskiego i członków Ligi, gdyż tylko ze składek i darów udało się dokonać tak wielkiego dzieła.

Konferencję zakończono apelem do społeczeństwa i prasy, aby mimo trudnego położenia gospodarczego w dalszym ciągu okazało swą pomoc w pracach dla obrony kraju.

Województwo śląskie.

*** Ulepszenie rozkładów jazdy kolejowej.** Dyrekcja okręgowa kolei państwowych w Katowicach donosi:

Praca koło ułożenia nowego rozkładu jazdy, ważnego od 15 maja 1931 r. są w pełnym toku. Przy układaniu tego planu miano tak w ruchu dalekobieżącym jak i lokalnym na oku z jednej strony przyspieszenie biegu pociągów pasażerskich, z drugiej strony skrócenie postoju na stacjach. W szczególności przyspieszono bieg pociągów pasażerskich na linji

Katowice — Sumina do 10 min., Ligota — Gierałtowice — Olza do 14 min., Gierałtowice — Jastrzębie Zdrój — Wodzisław do 12 min., Katowice — Orzesze — Chybie (poc. cieszyński) do 17 min., Katowice — Dziedzice do 8 min., Hindenburg — Oświęcim do 8 min., Herby Nowe — Mysłowice do 15 min., Lubliniec — Katowice do 15 min.

Ogólne przyspieszenie biegów poc. pasażerskich w tut. okręgu dyrekcyjnym wyniesie 1,99 minut t. j. 33 godz. na dobę. Dalej idące przyspieszenie biegu pociągów jest niemożliwe z powodu krótkich linji przebiegowych oraz konieczności utrzymania połączeń na licznych stacjach węzłowych.

*** Palenie tytoniu w wagonach kolejowych.** Dyrekcja kolei państwowych w Katowicach wydała surowe przepisy w sprawie palenia tytoniu w przedziałach wagonów kolejowych. Powyższe przepisy zabraniają pod karą palenie tytoniu w przedziałach dla niepalących i dla kobiet oraz w przejściach obok tych przedziałów, chociażby zgodzili się na to wszyscy pasażerowie jadący w tym przedziale. Za wszelkie tego rodzaju wykroczenie przewidziana jest kara 5 zł.

*** Wydawanie przesyłek pospiesznych.** Według obowiązujących przepisów kolejowych przesyłki pospieszne mogą być wydawane na żądanie odbiorcy bezpośrednio po przybyciu pociągu. Odbiorca winien jednak w tym wypadku złożyć stosowne oświadczenie zawiadowcy stacji kolejowej wraz z kaucją celem zabezpieczenia kredytu towarowego dziennego względnie okresowego.

*** Uwaga na kwity skarbowe.** Śląski Urząd Wojewódzki donosi: W Urzędzie Skarbowym Podatków i Opłat Skarbowych w Tarnowskich Górach **zaginął kwitarjusz** sekwestratorski zawierający niezużyte **pokwitowania** nr. 782 617 do 782 700.

Zaginięcie powyższego kwitarjusza sekwestratorskiego stwierdził Urząd Skarbowy Podatków i Opłat Skarbowych w Tarnowskich Górach dnia 3 marca 1931 r.

O powyższem zawiadamia się interesowanych płatników, celem uniknięcia ewentualnych nadużyć przy pomocy zaginionego kwitarjusza sekwestratorskiego a przedewszystkiem pokwitowań nr. 782 617 do 782 700 które Wydział Skarbowy Śląskiego Urzędu Wojewódzkiego niniejszem unieważnia. O ile w posiadaniu p. t. płatników znajdują się pokwitowania oznaczone jednym z powyższych numerów, należy z tymi pokwitowaniami jawić się u kierownika Urzędu Skarbowego Podatków i Opłat Skarbowych w Tarnowskich Górach celem stwierdzenia, czy uwidoczniona na odnośnem pokwitowaniu kwota wpłynęła do Kasy Skarbowej.

*** Przyśpieszenie ruchu towarowego.** Jak się dowiadujemy, wydano w ostatnich czasach na terenie Górnego Śląska zarządzenia mające na celu przyśpieszenie przewozu towarów.

Przedewszystkiem uruchomiono na próbę specjalne pociągi towarowe dla przewozu drobnicy t. zw. lekkie pociągi towarowe. Mają one na celu jak najszybszy przewóz drobnych przesyłek kolejowych na terenie Górnego Śląska. Dzięki tym pociągom, przesyłki nadane do przewozu jednego dnia po południu na jednej ze stacyj Górnego Śląska, względnie nadesłane z okręgu innych dyrekcyj lub z zagranicy, znajdą się w rękach odbiorcy już na drugi dzień rano.

Pociągi takie kursują codziennie na linjach Rybnik — Hajduki, Katowice — Tarnowskie Góry — Lubliniec, Katowice — Sumina, Katowice — Chorzów — Siemianowice, Mysłowice — Katowice. Z tytułu przewozu temi pociągami nie pobiera kolej żadnej specjalnej opłaty. Przewóz drobnicy na dalsze odległości jak niemniej przesyłek całowagonowych (zwłaszcza eksportowych), odbywa się bezpośrednimi pociągami dalekobieżnemi. Specjalnie zorganizowany został również przewóz mięsa świeżego i bekonów (mięso wędzone).

Z Katowickiego

Budowa koszar.

Katowice. Na ostatniem posiedzeniu rady miejskiej uchwalono między innemi budowę koszar dla garnizonu katowickiego kosztem półtora miljona złotych. Potrzebne na tę budowę pieniądze otrzyma miasto w formie pożyczki z Zakładu Ubezpieczeń Społecznych w Król. Hucie na przeciąg 40 lat. Amortyzacja nastąpi drogą pobierania czynszu od władz wojskowych za użytkowanie koszar.

Uroczysta akademja.

Katowice. Polski Biały Krzyż w Katowicach z okazji imienin pierwszego marszałka Polski Józefa Piłsudskiego urządził w dniu 19 bm. uroczystą akademję w Sali Śląskiej. Na program złożyło się: Odegranie uwertury z op. „Hrabina" Moniuszki, przywitanie gości przez p. prezesa Jarnutowskiego oraz przemówienie p. por. Domagalskiego o życiu i zasługach marszałka Józefa Piłsudskiego. W zastępstwie p. wojewody śląskiego przemówił p. dr. Saloni. Część pierwszą zakończono odegraniem hymnu narodowego przez orkiestrę 73 pułku. W części drugiej odegrano krotochwilę legjonową p. t. „Jak kapral Szczapa wykiwał śmierć". Dzięki wytrwałej pracy p. Skoniecznej — która zajęła się urządzeniem akademji przygotowaniem, wyreżyserowaniem przedstawienia, uroczystość wypadła znakomicie. Akademję zaszczycili swą obecnością: pp. generałostwo Zającowie, p. naczelnik dr. Saloni, dyrektor Baczyński oraz kilka delegacyj z sąsiednich pułków. Na tej drodze zarząd składa najserdeczniejsze podziękowanie magistratowi m. Katowic, dyrekcji Teatru Polskiego oraz Sekcji Teatrów Ludowych za przyjście z pomocą tej imprezie.

Kursy kroju i szycia Tow. Polek.

Katowice. Towarzystwo Polek w Katowicach, przeprowadzając programy swojej działalności na gruncie naszego miasta, otwarło kursy kroju i szycia dla mężatek i młodzieży. Na dwóch kursach lekcje już się rozpoczęły, na 3 kurs przyjmuje się zgłoszenia przy ul. Krasińskiego liczba 1, II. p. w lokalu Tow. Polek od godz. 10 do 13 codziennie.

Sprawcy zuchwałej kradzieży przed sądem.

Katowice. W lipcu ub. roku dokonano zuchwałej kradzieży z włamaniem do składu Kutnera w Katowicach. Cały plan obrabowania składu był dokładnie obmyślony. Po zamknięciu składu, zajechał wielki wóz na podwórze domu, w którym mieści się skład Kutnera. Po rozbiciu zamku u drzwi, prowadzących do piwnicy, sprawcy weszli do niej i przez otwór w murze dostali się do składu. Złodzieje załadowali towar na wóz i mieli już odjechać. Nagle zjawiła się policja i aresztowała sprawców mianowicie Franciszka Piechaczka, Teodora Przybyłkę i Wincentego Puzika. W tych dniach wszyscy trzej odpowiadali przed sądem. Puzik i Piechaczek zostali skazani po 2 i pół roku ciężkiego więzienia, Przybyłka zaś na półtora roku więzienia.

Afera firmy wydawniczej „Groh".

Katowice Wykryta w firmie wydawniczej „Groh" afera, o której pisaliśmy w ostatnim numerze „Katolika", zatacza coraz szersze kręgi. Jak się obecnie dowiadujemy, badanie ksiąg, przeprowadzone przez specjalnych kontrolerów ujawniły malwersacje na szkodę skarbu państwa i osób prywatnych. Nadużycia te sięgają sumy jednego miljona złotych.

Pchnięty przez tramwaj.

Katowice. Na ul. 3 Maja w Katowicach trącony został stopniem tramwaju 14 letni Wojciech Piechulec z Katowic. Wskutek upadku P. doznał lekkiego okaleczenia ciała. Rannego umieszczono w szpitalu miejskim.

Nieszczęśliwy wypadek.

Katowice. Wskutek ataku epileptycznego upadł na ul. Marsz. Piłsudskiego w Katowicach bezrobotny Antoni Burzyński z Małej Dąbrówki i doznał złamania lewej ręki. Wymienionego odstawiono samochodem pogotowia ratunkowego do szpitala miejskiego, gdzie pozostał pod opieką lekarską.

Procesy o wykroczenia przedwyborcze.

Katowice. Procesy o tak zwany „teror wyborczy" na Górnym Śląsku są już prawie na ukończeniu. Na 255 skarg niemieckich jest zaledwie kilkanaście wyroków skazujących i to przeważnie nie na podłożu politycznem, lecz osobistem. Wyroki zostaną przesłane ministerstwu sprawiedliwości, które wyśle następnie raport do Genewy. „Volksbund" wytoczył wiele skarg, które nic wspólnego z polityką nie miały.

Wykład anatomiczny.

Załęże pod Katowicami. Dnia 26 bm. urządza ochotnicza kolumna sanitarna Polskiego Czerwonego Krzyża publiczny wykład anatomiczny z przedstawieniem filmowem w sali p. Spyry przy ul. Wojciechowskiego. Wykładać będzie lekarz dr. Głuch. Wstęp wolny.

Wzmożenie ruchu budowlanego.

Siemianowice w Katowickiem. Ruch budowlany w Siemianowicach zapowiada się w bieżącym roku znakomicie. Miasto postanowiło wybudować kolonje robotnicze, złożone z 20 nowocześnie urządzonych domków z ogrodami, placami sportowemi itd. Również niektóre ulice ulegną przebudowie. Pozatem spo-

dziewany jest wzmożony prywatny ruch budowlany. Znajdujący się bez pracy robotnicy znajdą zatrudnienie na przeciąg przeszło pół roku.

Ku uwadze bezrobotnych.

Siemianowice w Katowickiem. Kontrola i wypłata wsparć dla bezrobotnych tutejszej gminy odbywać się będzie od czwartku 26 bm. w nowej strażnicy przy ul. Piłsudskiego.

Z Król. Huty

Posiedzenie rady miejskiej.

Król. Huta. W środę, dnia 25 marca o godzinie 5 po południu odbędzie się w ratuszu (sala posiedzeń rady miejskiej) publiczne posiedzenie rady miejskiej. Porządek obrad przewiduje 12 punktów a nadto posiedzenie tajne. Między innemi odbędzie się wybór naczelników obwodowych dla obwodów VI i VII. Nadto rada miejska zajmie się następującemi sprawami: zakupem samochodu do bezpylnego wywozu śmieci, **przyznaniem kredytu na udzielenie bezrobotnym, rentobiorcom, inwalidom i ubogim wsparć na święta wielkanocne**, zmianą umowy ze skarbem państwa w sprawie budowy koszar, sprzedażą p. Klimie gruntu miejskiego (placu Wagnera) oraz wydzierżawieniem lokali restauracyjnych w rzeźni miejskiej. Na posiedzeniu tajnem zostaną rozpatrzone sprawy urzędników miejskich.

Statystyka mieszkaniowa.

Król. Huta. Według ostatniej statystyki miasto Król. Huta posiada obecnie 1750 domów o 17 636 mieszkaniach, w tem jest 43 359 izb mieszkalnych łącznie z kuchniami. Na jedną izbę przypada 2,05 mieszkańców. Od roku 1926 przybyło 41 domów, które posiadają 559 mieszkań. Miasto liczy obecnie 90 159 mieszkańców.

Nowy taksator lombardu miejskiego.

Król. Huta. Z dniem 1 kwietnia 1931 obejmuje urząd taksatora lombardu miejskiego p. Stempniewicz Wincenty, jubiler, przy ul. Wolności nr. 22.

Licytacja niewykupionych zastawów.

Król. Huta. Dnia 8 kwietnia 1931 r. odbędzie się od godz. 9-ej w lombardzie miejskim przy ul. Bytomskiej 19 licytacja niewykupionych zastawów do nr. 15 064, zastawionych w czasie od 1 sierpnia 1930 r. do 29 sierpnia 1930 r., oraz niewykupionych zastawów wartościowych do nr. 589a, zastawionych w czasie od 3 listopada 1930 r. do 28 listopada 1930 r. Wykup tych zastawów nastąpić musi najpóźniej do dnia 3 kwietnia 1931 roku. Od dnia 4 kwietnia 1931 r. doliczane będą koszta licytacyjne. Przed licytacją lombard zamknięty jest dla publiczności dnia 7 kwietnia 1931 r. Osiągnięte przy licytacji odbytej w dniu 6 marca 1931 r. nadwyżki za sprzedane zastawy od nr. 11 971 do nr. 13 594 odebrać można za oddaniem kwitu zastawnego w przeciągu 1 roku w kasie lombardu miejskiego.

Podziękowanie.

Król. Huta. Komitet inteligencji pracującej dla niesienia pomocy bezrobotnym i najbiedniejszym miasta Król. Huty potwierdza odbiór kwoty 963,50 zł., przekazanej przez pana dowódcę 75 pp., stanowiącej dochód z urządzonego na święcone dla dzieci bezrobotnych przez orkiestrę 75 pp. koncertu w dniu 3 marca 1931 r. oraz odbiór kwoty 167,49 zł., przekazanej przez rodzinę wojskową koło Król. Huta, zebranej dnia 8 marca 1931 r. przez zbiórkę uliczną, które to kwoty w myśl życzenia ofiarodawców zużyte zostały na rzecz dzieci bezrobotnych. Komitet inteligencji pracującej dla niesienia pomocy bezrobotnym i najbiedniejszym miasta Król. Huty zanosi w imieniu obdarzonych ofiarodawcom podziękowanie za udzieloną im pomoc.

Skutki braku nadzoru nad dziećmi.

Król. Huta. Na ul. Styczyńskiego w Król. Hucie wpadł pod koła furmanki, naładowanej węglem 4-letni Józef Cichoń. Chłopiec odniósł ciężkie obrażenia głowy. Po przewiezieniu go do szpitala, Cichoń zmarł. Podobny wypadek miał miejsce na ul. Bytomskiej. Pod przejeżdżającą furmankę, którą kierował niejaki Jerzy Dobrowolski, wpadł 7-letni Gerhard Witka, biegający bez dozoru po ulicy. Witka doznał złamania nogi.

Zjazd Stowarzyszenia Rezerwistów i b. wojskowych

Trwałą pamiątką uczczenia 10-ej rocznicy plebiscytu górnośląskiego będzie założenie Podokręgu Śląskiego Stow. Rezerwistów i byłych Wojskowych Rzeczypospolitej Polskiej, co nastąpiło w niedzielę 22 bm. w Katowicach. Okręg Krakowski tego Stowarzyszenia, jako podległy pod względem P. W. Dowództwa Korpusu Krakowskiego, który pod względem wojskowym obejmuje także Województwo Śląskie, zwołał swój I walny zjazd do Katowic w dniu uroczystości plebiscytowych i imienin Marszałka Piłsudskiego, aby w ten sposób zaznaczyć braterskie więzy ziemi krakowskiej z ziemią śląską. Delegatów Ziemi Krakowskiej witano też serdecznie tak w pochodzie manifestacyjnym jak i na samym zjeździe.

Zjazd odbył się od godz. 13—16 w sali p. Noglika przy parku Kościuszki przy udziale około 500 uczestników ze Śląska i Ziemi Krakowskiej. Zagaił go prezes Okręgu Krakowskiego p. dr. Bujwid, prof. Uniwersytetu Jagiell. W przemówieniu swem złożył hołd Rzeczypospolitej i Ludowi Śląskiemu w 10-tą rocznicę wyrażenia jego woli należenia prastarej ziemi piastowskiej do Polski. Następnie zjazd wybrał honorowym prezesem zjazdu p. prof. Bujwida, prezesem zjazdu p. starostę Szalińskiego z Świętochłowic, wiceprezesem p. Broczynera z Krakowa, sekretarzami pp. Fryco i Makarego z Krakowa i p. Dyrdę z Lipin.

Przewodniczący zjazdu p. starosta Szaliński objąwszy przewodnictwo, powitał przedstawicieli władz państwowych i wojskowych oraz bratnich organizacyj. P. poseł Pochmarski przedłożył zjazdowi rezolucję ideową, którą uchwalono jednomyślnie.

Następnie zjazd przyjął sprawozdanie z działalności Zarządu Okręgu Krakowskiego i udzielił mu absolutorjum, poczem przystąpiono do wyboru nowych władz. Okręgu. Nasamprzód uchwalono utworzyć Podokręg Śląski Stowarzyszenia a Zarządowi Podokręgu i Zarządowi Okręgu Krakowskiego polecono, aby przeprowadziły w Zarządzie Głównym organizacyjne kroki, celem uznania Podokręgu Śląskiego jako samodzielnego Okręgu. Narazie Podokręg Śląski podlegać będzie organizacyjnie Okręgowi Krakowskiemu.

Zarząd Podokręgu Śląskiego wybrano w następującym składzie: prezes — p. Starosta Tadeusz Szaliński (Świętochłowice), członkowie: Dr. Robel, naczelnik Wydz. Wojew. Śl., inżynier Mazur (Katowice), p. Walutek (Siemianowice), nacz. Przybyła (Chropaczów), adwokat Dr. Nieć (Katowice), p. Poks (Szopienice), Fryga (Szopienice), Roganowicz (Katowice), burm. Dr. Kopiec (Ruda), Stachurski (Świętochłowice), Liwowski, Przybyłek (Piekary), Ziaja (Ruda), Deżyński (Cieszyn), Lelek (Wełnowiec), Bern. Mączyński, inż. Hummer, Ottenburger (Katowice), Kurek.

Komisja rewizyjna: pp. Molle, Latacz, Szymonek.

Sąd honorowy: pp. Namysło, Frąckowiak, Wąsowicz, Nokiel, Bilde.

Następnie uchwalił Zjazd następującą

Rezolucję

I Walny Zjazd Stowarzyszenia Byłych Wojskowych i Rezerwistów Okręgu Krakowskiego i Podokręgu Śląskiego odbyty w dniu 22 marca 1931 roku w Katowicach, w 10 rocznicę plebiscytu Górnego Śląska, protestuje przeciw przyjmowaniu do pracy pracowników umysłowych i fizycznych (urzędników i robotników) obcych poddanych zwłaszcza narodowości niemieckiej niejednokrotnie wrogo usposobionych do Rzeczypospolitej Polskiej.

Ponieważ znaczna ilość obywateli Rzeczypospolitej osiadłych z dziada pradziada na ziemiach polskich, pozostaje dziś bez pracy w związku z wielkiem ekonomicznem przesileniem, zwracamy się do Zarządu Głównego Stowarzyszenia Byłych Wojskowych i Rezerwistów w Warszawie z gorącym apelem, ażeby poczynił odpowiednie kroki u czynników właściwych celem przestrzegania odnośnych przepisów prawnych.

W końcu uchwalono wysłać depesze hołdownicze do Pana Prezydenta Rzeczypospolitej — Mościckiego, Marszałka Piłsudskiego, Premjera Sławka, Prymasa Ks. Kardynała Hlonda, Ks. Biskupa Bandurskiego, prezesa Zarządu Głównego Stowarzyszenia P. Wojewody Kościałkowskiego w Białymstoku, P. Wojewody Dr. Grażyńskiego, i P. Wojewody Dr. Kwaśniewskiego w Krakowie.

Przewodniczący Zjazdu p. Starosta Szaliński jako prezes Podokręgu Śląskiego złożył w końcu deklarację, iż nowa ta organizacja b. wojskowych na Śląsku, nie chce wchodzić w drogę istniejących już organizacjom, tylko pragnie łączyć wszystkich b. wojskowych, a szczególnie rezerwistów z armji polskiej, których rokrocznie przybywa, a których należy organizować dla dalszej wiernej służby obywatelskiej dla Państwa. Okrzykiem na cześć Rzeczypospolitej, Jej Prezydenta i Marszałka Piłsudskiego zakończono Zjazd, poczem odśpiewano gromko Rotę.

Oszustwo.

Król. Huta. Niejaki Ewald St. zakupił w pewnym składzie przy ul. Jagiellońskiej maszynę do pisania, wartości 450 zł. St. wpłacił 100 zł. gotówką, na resztę zaś wystawił weksel. Ponieważ St. do tej pory go nie wykupił, przeto weksel poszedł do protestu. Obecnie stwierdzono, że oszust sprzedał maszynę pewnemu obierżyście za 150 zł. Maszynę skonfiskowano a oszusta pociągnięto do kary.

Z Świętochłowickiego

Napad rabunkowy.

Wielkie Hajduki w Świętochłowickiem. Dnia 19 bm. około godziny 10.30 wieczorem napadło trzech osobników, uzbrojonych w broń palną w pobliżu remizy tramwajowej w W. Hajdukach na konduktora tramwajowego Jerzego Sowę. Sprawcy skradli mu torbę skórzaną z pieniędzmi, jakie pobrał za sprzedaż biletów oraz 4 bloczki biletów. Po dokonanej kradzieży bandyci zbiegli niepoznani. Policja prowadzi śledztwo.

Dalsza redukcja w hucie „Silesia".

Lipiny w Świętochłowickiem. Niedawno dopiero huta cynkowa „Silesia" zwolniła 160 robotników i zastawiła oddział huty tlenku cynkowego. Obecnie dowiadujemy się, że przed kilku dniami wypowiedziała ponownie 70 robotnikom. 20 z nich zostanie zwolnionych a reszta otrzyma 3 miesięczne urlopy.

Otwarcie szosy.

Ruda w Świętochłowickiem. W związku z naprawą mostu zamknięto swego czasu szosę Ruda — Orzegów. Obecnie naprawa została już ukończona, wobec czego otwarto szosę dla ruchu kołowego.

Z Pszczyńskiego

Nadużycia u ks. pszczyńskiego.

Pszczyna. W swoim czasie pisaliśmy o wykryciu wielkich nadużyć w poszczególnych przedsiębiorstwach księcia pszczyńskiego. W związku z tem zostało usuniętych kilku dyrektorów a nawet zajęto im prywatne konta bankowe. Jak się obecnie dowiadujemy, nadużycia te przekraczają wszelkie najśmielsze przypuszczenia, bowiem ginęły już nie wagony, ale całe pociągi z węglem. Wyniki śpiesznie przeprowadzanej kontroli przekazane będą w najbliższym czasie prokuratorowi z wnioskiem o pociągnięcie winnych do kary.

Z Rybnickiego

Z parafji.

Skrzyszów w Rybnickiem. Opuścił naszą parafję nasz ukochany ks. prob. J. Matejczyk. Przeniesiono go do Rept (pow. tarnogórskiego), przerywając mu zbożną pracę około dusz naszych. Zastając tu wszystko w opłakanym stanie, jak np. kościółek drewniany, ciasny, grożący ruiną, ks. proboszcz Matejczyk wszystko gruntownie odnowił, a ostatnio zabrał się do budowy nowego kościoła. Chcąc podnieść stan moralny wśród parafjan, urządził Misje św., założył Kongregację Marjańską z oddziałami dla dziewcząt i młodzieńców, Trzeci Zakon św. Franciszka oraz Związek mężów katolickich. W odchodzącym parafja traci wielkiego kapłana, który zawsze stał na straży dusz zbawienia. To też parafjanie wdzięczni za tyle trudów poniesionych, za poświęcenie się dla dobra ich dusz, śią mu na nowej placówce szczere „Bóg zapłać" i „Szczęść Boże".

Nowy kościół.

Czuchów w Rybnickiem. Nowy kościół w Czuchowie wybudował w roku 1926 ks. administrator Mori z Duisburga. Obecny duszpasterz, ks. proboszcz Piotr Kowolik dokończył dzieła, ogrodził kościół, wybudował plebanję, zakupił dzwony, stacje, szaty liturgiczne i inne liturgiczne przedmioty. Dokonał tego dzieła dzięki pochwały godnej ofiarności swoich parafjan.

Z całej Polski.

Kary za zaniedbania przy losowaniu dolarówki.

Warszawa. (PAT.) Ministerstwo skarbu donosi: w dniu 2 marca br. przed losowaniem premji 4% premjowej pożyczki dolarowej okazał się brak pewnej ilości kartek z numerami dolarówek. Brak tych numerów został przed wrzuceniem zwitków do koła uzupełniony. Na skutek zarządzonych dochodzeń, wyższa komisja dyscyplinarna przy ministerstwie skarbu po zbadaniu całokształtu sprawy określiła nałożenie następujących kar: Jan Fligel, kierownik oddziału urzędu pożyczek państwowych został wydalony ze służby państwowej z utratą wszystkich praw związanych z piastowanym urzędem, Bolesław Kamiński, kierownik biura druków w ministerstwie skarbu ukarany został obniżeniem mu stopnia służbowego z VII na VIII z pozbawieniem możności awansu w przeciągu jednego roku, dr. Michał Pielak, kierownik urzędu pożyczek państwowych otrzymał karę nagany, czwarty urzędnik, który nie podlega ustawie o postępowaniu dyscyplinarnem, jako kontraktowy, został ukarany w drodze administracyjnej przez zawiązanie z nim nowej umowy służbowej, obniżającej pobierane dotychczas uposażenie.

Pan Prezydent Rzeczypospolitej ojcem chrzestnym.

Czarnków w Wielkopolsce. Urzędnik kolejowy p. Kazimierz Mróz zam. w Czarnkowie został szczęśliwym ojcem siódmego syna, któremu na imię dano Seweryn. Ojcem chrzestnym nowego obywatela został P. Prezydent Rzplitej, który przesłał w darze maleńkiemu Sewerynowi książeczkę oszczędnościową na sumę 50 złotych.

Pech oszczędnego administratora.

Stanisławów w Małopolsce. Administrator stanisławowskiego Stow. kupców oszczędzał i zbierał od dłuższego czasu grosz do grosza. Zebrał w ten sposób z wielkim trudem 6 000 zł. Pieniądze te schował dla pewności do piecyka w stowarzyszeniu, w którem od dłuższego czasu nie palono. Ostatnio przeprowadzono w stowarzyszeniu instalację elektryczną a zajęci tam robotnicy z powodu wielkiego mrozu podpalili w piecyku, w którym schowane były pieniądze biednego administratora. Naturalnie, że zaoszczędzony w pocie czoła kapitalik spalił się. Biedny administrator, dowiedziawszy się o tem, zemdlał.

Rodzice zamordowali syna.

Stryj w Małopolsce. W Dobranach obok Stryja zmarł w miesiącu czerwcu roku ub. Mikołaj Jurków, uczeń 5 klasy szkoły powszechnej. Chłopiec umarł nagle, a lekarz, na podstawie informacyj, zaczerpniętych u rodziców, orzekł, iż śmierć nastąpiła naskutek udaru słonecznego i pozwolił na pogrzebanie zwłok bez sekcji. W kilka miesięcy potem przebywał w Dobranach podkomisarz Antoni Gajewski, który dowiedziawszy się, że zmarły Mikołaj prześladowany był i dręczony nieludzko przez ojca i macochę spowodował ekshumację zwłok i zbadanie treści żołądka. W ostatnich dniach nadesłana z Warszawy analiza stwierdza, iż chłopiec otruty został strychniną. Zbrodniczą parę małżeńską odstawiono do więzienia sądu karnego.

Wykopał na cmentarzu zwłoki matki i przeniósł do domu.

Wilno. Z Mołodeczna donoszą, że we wsi Nowosiołki gminy Rakowskiej mieszkaniec Jan Łukaszewicz w przystępie obłąkania, udał się na cmentarz prawosławny w Kijowcach, gdzie pochowana była jego matka. Wykopał trumnę ze zwłokami zmarłej przed czterema miesiącami matki, przewiózł trumnę do domu i przy trumnie matki zaczął odprawiać modły o zbawienie duszy. Następnie zwłoki matki ułożył na łóżku, nie wpuszczając nikogo do domu. Wieść o czynie obłąkanego rozniosła się lotem błyskawicy po okolicy i wywarła wstrząsające wrażenie. Władze policyjne zawiadomione o tym wypadku, zabrały siłą zwłoki i pogrzebały je. Łukaszewicza oddano pod opiekę lekarską.

Z dalszych stron.

Sukces adwokatki broniącej Polaka.

Paryż. Przed paryskim sądem przysięgłych stanął Polak Przybylski, oskarżony o zamordowanie drugiego robotnika Polaka, niejakiego Gogolę, w następujących okolicznościach: Po wyjściu z szynku w stanie nietrzeźwym między obu robotnikami wywiązała się sprzeczka, w jej wyniku bójka, zakończona śmiercią Gogoli, w którego Przybylski rzucił butelką, co spowodowało pęknięcie czaszki Gogoli. Po świetnej obronie adwokatki Erlichówny, z pochodzenia Polki, która dowiódła, że Przybylski działał w stanie uzasadnionej obrony, przysięgli Przybylskiego uniewinnili.

Popełniła samobójstwo nie mogąc przeboleć śmierci męża.

Wiedeń. W jednym z hoteli znaleziono w tych dniach nieprzytomną w łóżku żonę zmarłego w ub. roku słynnego śpiewaka Pawła Schmedes. 45-letnia wdowa zaciskała kurczowo w ręku fotografię zmarłego męża. Na nocnym stoliku leżały trzy tabletki weronalu, zawierające ogółem 35 pastylek. Wszystkie były próżne. Samobójczyni pozostawiła wiele listów, z których wynika, że nie jest w stanie przeboleć utraty męża. Stan denatki jest poważny.

Kopnięciem roztrzaskał zawodnikowi głowę.

Wiedeń. Podczas onegdajszych zawodów w piłkę nożną w Wiedniu między klubami robotniczemi wydarzył się nieszczęśliwy wypadek. Bramkarz jednej drużyny rzucił się na ziemię, aby schwycić piłkę. Zawodnik przeciwnej drużyny kopnął bramkarza tak silnie, iż ten padł bez przytomności. U bramkarza stwierdzono pęknięcie czaszki, zmiażdżenie kości czołowej i wgniecenie oczodołów. Nieszczęśliwy został natychmiast operowany. Stan jego jest bardzo poważny.

Ojciec zastrzelił syna, poczem popełnił samobójstwo.

Monachjum. W lesie pod Monachjum znaleziono zwłoki zamieszkałego w tem mieście sekretarza dyrekcji kolejowej i jego 6-letniego synka. Jak stwierdzono, ojciec w przystępie rozstroju nerwowego zastrzelił syna, poczem sam popełnił samobójstwo.

Wciąż żądania rewizji granic.

Drezno. Związek niemiecki Górnoślązaków wraz z Ostbundem urządził 17 bm. w Dreźnie manifestacyjny obchód 10-ej rocznicy plebiscytu na Górnym Śląsku. Przemówienie wygłosił landrat Raciborza Ehrhardt. Manifestacje zakończyły się przyjęciem rezolucji, protestującej przeciwko wykreślonym traktatem wersalskim granicom wschodnim Niemiec. Rezolucja wzywa rząd do powzięcia wszelkich możliwych kroków celem uzyskania rewizji granic wschodnich.

Pociąg osobowy najechał na samochód ciężarowy.

Berlin. Pod miejscowością Simshorn pociąg osobowy idący z Muenster do Hamburga najechał na samochód ciężarowy z przyczepką, przejeżdżający w owej chwili przez tor. Nastąpiło to w chwili zmiany dróżnika, tak, że szlaban nie był jeszcze spuszczony. Lokomotywa oderwawszy przyczepkę wlokła ją na przestrzeni kilkudziesięciu metrów. Z pośród trzech osób, znajdujących się w samochodzie jedna poniosła śmierć na miejscu, dwie inne odniosły ciężkie rany. Wskutek eksplozji zbiornika z benzyną uległy poparzeniu jeszcze dwie osoby.

Straszna śmierć dziecka.

Berlin. W Wilhelmsburgu zdarzył się w ostatnich dniach wstrząsający wypadek. W czasie nieobecności rodziców ośmioletnia dziewczynka zapaliła maszynkę spirytusową, którą następnie przez nieuwagę przewróciła. W jednej chwili nieszczęśliwa dziewczynka stanęła w płomieniach i spłonęła żywcem przed przybyciem pomocy.

Organ mieszczaństwa niemieckiego za zatwierdzeniem umów polsko-niemieck.

Berlin. (PAT.) „Berliner Tageblatt", komentując przyjęcie polsko-niemieckiego układu likwidacyjnego oraz umowy handlowej przez ciała ustawodawcze polskie podkreśla, że obecnie kolej przychodzi na Niemcy. Istnieje niebezpieczeństwo, że umowa handlowa polsko-niemiecka nie będzie mogła zostać Reichstagowi przedłożona (?) przed jego odroczeniem. **Od roku 1925 — pisze dziennik — trwa stan beztraktatowy między Polską a Niemcami** mimo, iż w razie zlikwidowania wojny celnej przed niemieckim przemysłem otworzy się w Polsce rynek, rokujący znaczne szanse.

Wojna celna umożliwiła innym krajom, konkurującym z Niemcami, uzyskanie trwałych pozycyj na rynku polskim. Jest rzeczą pilną i konieczną, aby Niemcy nie narażali się na zarzut, iż spowodowali odroczenie ratyfikacji traktatu z Polską. Polska bardzo łatwo mogłaby na sesji majowej Rady Ligi wskazać, że ze swej strony nie zaniedbała niczego, dla przywrócenia normalnych stosunków gospodarczych z Niemcami. Niemcy stosują obecnie taktykę odwlekania, która nie dowodzi ich dobrej woli. Reichstag i rząd Rzeszy powinny oceniać wagę tego rodzaju argumentów, które mogą być skierowane przeciw Niemcom i powinny ze swej strony uczynić wszystko, aby traktat handlowy z Polską, bez którego akcja pomocy dla wschodnich obszarów niemieckich pozostawać musiałaby półśrodkiem, został jak najprędzej ratyfikowany.

Sprawy kościelne

Z Komitetu Kongresu Marjańskiego w Krakowie.

Techniczne przygotowania do kongresu, prowadzone przez Komitet organizacyjny, dobiegają końca. Komitet pozyskał cały szereg bezpłatnych pomieszczeń dla uczestników z poza Krakowa, prócz tego bardzo przystępne kwatery w cenie od 2 zł., oraz ulgi w pierwszorzędnych hotelach, w których nocleg wynosić nie będzie więcej niż 4 zł. Również kwestja utrzymania dla gości nie będzie przedstawiała większych trudności, gdyż ustalono ceny zdrowych, smacznych obiadów, począwszy od 1 zł, kolacyj od 80 gr., a śniadań od 60 groszy. Wszyscy uczestnicy mają zapewnioną zniżkę 50% w powrotnej drodze na wszystkie pociągi. Szczegółowe informacje, dotyczące kongresu, otrzyma każdy z uczestników na dworcu kolejowym, gdzie od 10 kwietnia będzie funkcjonowało dworcowe biuro kongresu. Wcześniej informacji udziela Komitet: Kraków, pl. Marjacki 6a, telefon Nr. 166-69.

Przyjazd do Warszawy ks. biskupa Czarneckiego.

Przybył do Warszawy J. E. ks. biskup Czarnecki, mianowany przez Stolicę Św. wizytatorem apostolskim dla Słowian obrządku bizantyjskiego w Polsce. Ks. biskup zabawi w stolicy kilka dni.

Rekolekcje dla kapłanów na Jasnej Górze

Zgodnie z uchwałą Episkopatu, w roku bieżącym odbędą się cztery serje rekolekcyj kapłańskich na Jasnej Górze, a mianowicie: od 7 do 10 lipca dla księży prefektów, od 21 do 24 lipca dla księży wikarjuszów, od 28 do 31 lipca dla księży proboszczów i od 4 do 7 sierpnia dla księży profesorów fakultetów teologicznych i seminarjów. Rekolekcjami kierować będą księża biskupi. W rekolekcjach uczestniczyć mogą księża z całego kraju, a rekolekcje będą im policzone kanonicznie. Zgłoszenia wysyłać należy do O. generała Markiewicza na Jasnej Górze.

Termin najbliższego konsystorza papieskiego.

Według informacyj nieoficjalnych z kół watykańskich, konsystorz papieski, tajny i publiczny, połączony z mianowaniem nowych kardynałów, odbędzie się w drugiej połowie kwietnia. Najwyższy senat Kościoła liczy w tej chwili 59 członków, brak mu więc do pełnej liczby 11 dostojników. Od śmierci kardynała Vincenzo Vannutelli, która nastąpiła w lecie r. ub., nie jest obsadzona stolica biskupia w Palestrina. To też według wszelkiego prawdopodobieństwa w czasie najbliższego konsystorza jeden z kardynałów-biskupów, którymi są obecnie kardynał-dziekan Granito Pignatelli di Belmonte, biskup z Ostji i Albano, kardynał wikarjusz Pompilli, biskup z Velletri, kardynał Lega, biskup z Frascati i prefekt Kongregacji Sakramentów, kardynał Sbaretti, biskup z Sabiny i Poggio Mirteto oraz prefekt Kongregacji Koncyljum, wreszcie kardynał Boggiani, biskup z Porto i San Rufina.

Rokowania konkordatowe.

Z Citta del Vaticano donoszą, że potwierdzają się wiadomości o rokowaniach pomiędzy Stolicą Apostolską a rządem Austrji, celem zawarcia konkordatu. Rokowania te przebieg mają pomyślny.

Program obchodu 1500-ej rocznicy soboru w Efezie.

Program uroczystości jubileuszu efezkiego został już definitywnie ustalony. Pielgrzymki włoskie będą się udawały do bazyliki Santa Marja Maggiore, gdzie istnieje monumentalna arka tryumfalna, wzniesiona przez Sykstusa III na pamiątkę koncyljum, oraz do katakumb św. Pryscylli, gdzie znajduje się najstarszy obraz Najświętszej Panny z Dzieciątkiem.

W okresie od 3 do 9 maja odbędzie się narodowy włoski kongres Maryjny, którego obrady poświęcone będą zagadnieniu: „Marja Matką Boga". Dnia 10 maja w bazylice Santa Marja Maggiore odprawiona zostanie pontyfikalna Msza św. w obrządku bizantyjskim. Okres od 10 do 17 maja przeznaczony jest na międzynarodowe pielgrzymki w związku z 40-letnim jubileuszem encykliki „Rerum Novarum". Dnia 17 maja uroczyste „Te Deum" i zamknięcie uroczystości, związanych ze wspomnianemi pielgrzymkami, w bazylice Najśw. Panny Większej. Dnia 31 maja poświęcenie katolickiej młodzieży włoskiej Najświętszej Pannie w tej samej bazylice. Dnia 22 czerwca jako w dniu rocznicy soboru odbędzie się uroczyste nabożeństwo w papieskiej kaplicy Santa Marja Maggiore; pontyfikalną Mszę św. odprawi arcypasterz tej świątyni kardynał Ceretti.

Śmierć górnika polskiego we Francji.

Lille. Przed paru dniami wyłowiono z kanału w Harnes (Francja północna) zwłoki nieznanego mężczyzny. Dochodzenia policji stwierdziły, iż jest to Stanisław Kasprzyk, górnik polski z Sallaumines, który pod wpływem rozstroju nerwowego miał popełnić samobójstwo.

Anglja przeciw Sowietom.

Londyn. Istniejące w Anglji stowarzyszenie "Trade Defence Union", którego celem jest obrona handlu i przemysłu, zorganizowało w Londynie w dniu 6 marca wielki wiec protestacyjny przeciw ekonom. walce Sowietów z całym światem. Rezolucja, powzięta na wiecu, protestuje nietylko przeciw dumpingowi, lecz również przeciw nadużywaniu do tego celu pracy więźniów i zesłańców. Jednocześnie, zwracając się do rządu angielskiego z wyrzutem, iż nie czyni żadnych kroków do wzbronienia przywozu z Sowietów produktów rąk niewolniczych, wzywa ten rząd do rewizji traktatu handlowego, zwłaszcza w punktach, zapewniających Sowietom największe uprzywilejowanie. Dalej rezolucja wzywa do popierania „Trade Defence Union" i utworzenia wspólnie z innymi narodami jednolitego frontu gospodarczego przeciw Sowietom i ich barbarzyńskim metodom. Do „Trade Defence Union" należy wiele wybitnych osobistości świata angielskiego.

Rozmaitości.

Miljon złotych na walkę z rakiem.

Uniwersytet w Nowej Zelandji otrzymał hojną ofiarę w wysokości 10.000 funtów szterlingów na cele poszukiwań naukowych w dziedzinie walki z zarazkiem raka. Taką samą sumę na te same cele otrzymał Instytut Brytyjski Walki z Rakiem w Londynie. Oba zapisy uczyniła miss Emilja Johnston kapitalistka angielska.

Misjonarze na granicy Tybetu.

Tajemniczy, prawie całkowicie dla europejczyków zamknięty Tybet jest, oczywiście, dla akcji misyjnej jeszcze niedostępny. Jednakże od dziesiątków lat na samej granicy tego kraju, w południowo-wschodniej części Himalajów, działa kilku misjonarzy, założywszy tam parę szkół ludowych. Że praca ich przynosi należyte owoce i cieszy się uznaniem, świadczy fakt zwrócenia się do niej miejscowej ludności z prośbą o założenie szkoły dla chłopców w królestwie Sikkim, odległem od stolicy Tybetu, Lhassy, o 300—400 km. Charakterystyczne jest przytem, że zarówno książę miejscowy, jak i minister sąsiedniego państewka, Botanu, wychowanie swych dzieci powierzyli tym misjonarzom, a należy zaważyć, iż kraje te również były zamknięte dla europejczyków.

Nie przeżyła męża.

O wzruszającem zdarzeniu donoszą do paryskiego „Journal du Peuple" z Tulonu: W miejscowości La Crau zmarł osiemdziesięcioletni Victorin Audemar. Gdy do mieszkania zmarłego starca przybyli oficjaliści zakładu pogrzebowego, aby zabrać zwłoki, osiemdziesięcioczteroletnia pani Audemard oświadczyła wnukom:

— Ponieważ mąż mój umarł, nie pozostaje mi już nic innego, jak tylko z nim się połączyć.

Po tych słowach staruszka przechyliła się i wyzionęła ducha.

Skandal w banku nowojorskim.

Śledztwo, prowadzone obecnie w sprawie bankructwa wielkiego żydowskiego banku "United States Bank", w Nowym Jorku, wykazało — jak donoszą z tego miasta — że księgi banku były fałszowane, a poza tem, że dyrektorowie banku rozpożyczyli pomiędzy siebie cztery i pół miljona dolarów z depozytów bankowych, nie udzielając przeważnie żadnych gwarancyj.

Charakterystyczne jest zwłaszcza to, że rada zarządzająca banku nie wchodziła wcale w interesy, uprawiane przez jego dyrektorów i ze spokojnem sumieniem podpisywała też sfałszowane wykazy bankowe, przesyłane stanowemu urzędowi kontroli banków.

Odnaleziono czaszkę św. Elżbiety.

„Temps" donosi z Brukseli, że w klasztorze św. Guduli odkryto czaszkę św. Elżbiety węgierskiej, która zmarła w 1231 r. w Marburgu. Czaszka, jako relikwja, została przekazana klasztorowi w 1617 roku przez arcyksiężnę Izabellę. Odkrycie potwierdził profesor uniwersytetu w Brukseli, który w obecności licznych dostojników kościelnych dokonał pomiarów antropologicznych na czaszce.

Gdzie jest serce Kołłątaja?

W powiecie sandomierskim (wojew. kieleckie) leży wieś kościelna, Wiśniowa, poczta Staszów. Tamtejsi mieszkańcy, ludzie wiarygodni, opowiadają, że w kościele w Wiśniowej jest złożone serce Hugona Kołłątaja. Należy przypuszczać, że znajdą się w tej świątyni jakoweś zapiski o złożonem tam pamiątce po wielkim mężu, albo że znajdzie się tablica, z której można się będzie dowiedzieć, gdzie jest mogiła Kołłątaja. Wiśniowa, posiadająca pięknie utrzymany pałac musiała kiedyś należeć do możnych panów, o czem świadczą starożytne baszty, bramy, strzelnice i inne szczątki starożytnych murów.

Program radjowy.

Wtorek, 24 marca 1931 r.

Katowice, f. 408,7 m. 11,40 Przegląd prasy kraj. 11,58 Sygnał czasu oraz hejnał z wieży Marjackiej w Krakowie. 12,10 Koncert z płyt gramofonowych. 13,10 Komunikat meteorologiczny. 14,20 Komunikaty gospodarcze. 14,40 Odczyt dla maturzystów p. t. „Stosunek istoty żywej do otoczenia". 15,00 Odczyt dla maturzystów p. t. „Rzym i Bizancjum". 15,35 „Chwilka lotnicza". 15,50 „Elementy wojny współczesnej". 16,10 Opowiastki ciekawe dla dzieci. 16,25 Koncert z płyt gramofonowych. 17,15 „O wesołkach królów Jegomości". 17,45 Koncert symfoniczny. 18,45 Codzienny odcinek powieściowy. 19,00 Rozmaitości. 19,15 Olga Rgorowiczowa: „Echa przysięgi Kościuszki w literaturze i sztuce polskiej". 19,35 Prasowy dziennik radjowy. 19,50 Opera „Zamarłe oczy" E. d'Alberta z Teatru Wielkiego w Warszawie. 22,05 Komunikat meteorologiczny. 22,10 Rewja „Sympatja Warszawy".

Warszawa, fala 1411,7 mtr. 12,10 Muzyka z płyt gramofonowych. 14,40 Dla maturzystów: „Stosunek istoty żywej do otoczenia." 15,00 Dla maturzystów: „Rzym i Bizancjum". 15,35 „Chwilka lotnicza" (Kobieta w sporcie lotniczym). 15,50 „Elementy wojny współczesnej". 16,10 Komunikat dla żeglugi i rybaków. 16,15 Muzyka z płyt gramofonowych. 17,15 „O wesołkach królów Jegomości". 17,45 Koncert symfoniczny. 19,10 Giełda rolnicza. 19,25 Uwagi i wskazówki dla detektorowiczów. 19,35 Prasowy dziennik radjowy. 19,50 Opera „Zamarłe oczy" E. d'Alberta. 22,10 Transmisja rewji „Sympatja Warszawy".

Środa, 25 marca 1931 r.

Katowice, fala 408,7 mtr. 11,40 Przegląd prasy krajowej. 11,58 Sygnał czasu oraz hejnał z wieży Marjackiej w Krakowie. 12,10 Koncert z płyt gramofonowych. 13,10 Komunikat meteorologiczny. 14,20 Komunikaty gospodarcze. 14,40 Odczyt dla maturzystów z działu „Biologja". 15,00 Odczyt dla maturzystów p. t. „Pierwsi trzej Bolesławowie". 15,35 Intermezzo muzyczne. 15,50 „Radjokronika". 16,45 Koncert z płyt gramofonowych. 17,15 Transmisja odczytu z Warszawy. 17,45 Koncert popularny. 18,45 Codzienny odcinek powieściowy. 19,00 Rozmaitości. 19,15 Kamila Nitschowa: Pogadanka z działu: „Gospodyni śląska". 19,40 Prasowy dziennik radjowy. 20,00 Intermezzo muzyczne. 20,15 „Wśród książek" — Przegląd najnowszych wydawnictw. 20,30 Feljeton p. t. „Dzień jego powrotu". 20,45 Pogadanka muzyczna. 21,00 Transmisja z Londynu koncertu symfonicznego z Filharmonji. Po transmisji komunikat meteorologiczny. 23,00 Skrzynka pocztowa w języku francuskim.

Warszawa, fala 1411,7 mtr. 12,10 Muzyka z płyt gramofonowych. 14,40 Dla maturzystów: „Zwierzchność i dziedziczność". 15,00 „Pierwsi trzej Bolesławowie". 15,50 „Radjokronika". 16,10 Komunikat dla żeglugi i rybaków. 16,15 Program dla najmłodszych. 16,45 Muzyka z płyt gramofonowych. 17,15 „W pałacach Djoklecjana". 17,45 Koncert popularny. 19,10 Skrzynka pocztowa rolnicza. 19,25 Uwagi i wskazówki dla detektorowiczów. 19,30 Płyty gramofonowe. 19,40 Prasowy dziennik radjowy. 19,55 Płyty „Wśród książek" — Przegląd najnowszych wydawnictw. 20,15 Pogadanka muzyczna. 20,30 Transmisja z Londynu Koncertu symfonicznego z Filharmonji.

Sprawy towarzystw.

Katowice. Zebranie „Abstynenckiej Ligi Kolejowców" przy D. O. K. P. w Katowicach odbędzie się dnia 25 marca br. o godz. 19 w sali egzaminacyjnej. Referat wygłosi p. profesor Sławiński na temat „Alkohol, abstynencja a zawód człowieka". Ze względu na bardzo ważne sprawy i wybór zarządu zaprasza się wszystkich członków. Goście mile widziani. **Zarząd.**

SPORT

Bokserskie mistrzostwo Śląska.

Król. Huta, 21. 3. Odbyte w ubiegłą sobotę na sali „Góra Redena" w Król. Hucie półfinały o mistrzostwo Śląskiego O. Z. B. zakończyły się wielkiem skandalem. Całą winę ponoszą kierownictwa poszczególnych klubów, którzy chcą widzieć jako mistrzów reprezentantów swych klubów. Niefortunnie postąpił Policyjny KS., wycofując swych zawodników z walk półfinałowych, chociaż niektórzy odegraliby w końcowych rozgrywkach poważną rolę. W ślady Policyjnego KS. poszedł BKS. 29 Bogucice, wycofując swego zawodnika Milica wskutek pokrzywdzenia. Nietaktownie postąpiły również kluby — Stadjon Król. Huta, Klub Pięściarski Wielkie Hajduki oraz „09" Mysłowice, niezgadzając się mimo opinji kapitana związkowego Śl. O. Z. B. p. H. Sadłowskiego na dopuszczenie Koniecznego (Naprzód Lipiny) do walk w wadze lekkiej.

Poniżej podajemy wyniki walk tego skandalicznego wieczoru.

Waga musza: **Moczko II** (BKS. Katowice) nokautuje w III-iej rundzie **Dziubińskiego** (Naprzód Lipiny.

Waga musza: **Moczko I** (BKS. Katowice) zakwalifikował się do finału wskutek wycofania się **Milica** (Bogucice) — po przyznaniu dodatkowej rundy.

Waga kogucia: **Kokot** (Naprzód Lipiny) wygrywa walkowerem z powodu niestawienia się **Michalskiego** (BKS. Katowice).

Waga piórkowa: **Dybała** (Naprzód) wygrywa w pięciu rundach z **Otto** (Stadjon Król. Huta). — Wynik ten krzywdzi pokonanego.

Waga piórkowa: **Rudzki** (Naprzód) nokautuje w I-szej rundzie **Przykutę** (Stadjon).

Waga lekka: **Zachlot** (Stadjon) wygrywa na punkty z **Ponantą** (Hajduki).

Waga półśrednia: **Wrazidło** (BKS. Katowice) — **Gburski** (Pol. KS.). Wygrywa pierwszy przez techniczny nokaut po trzech rundach z powodu niemożności kontynuowania dalszej walki przez Gburskiego.

W wadze średniej i półśredniej na skutek wycofania zawodników Pol. K. S. wygrywają walkowerem **Wieczorek** (BKS. Katowice) oraz **Wójcik** (BKS. 29 Bogucice).

Piłka nożna.

Rozgrywki ligowe rozpoczęte.

Na pierwszy ogień poszły Cracovia walcząca z Polonią w Warszawie oraz Garbarnia w Warszawianką w Krakowie. Oba mecze cieszyły się wielkiem zainteresowaniem, o czem świadczyły czterotysięczne tłumy obserwujące mecze tak w Krakowie jak i Warszawie. Wynik zawodów:

Polonia — Cracovia 2:2 (1:0).

Strzelcami byli w Polonii: Pazurek i Ogrodziński, w Cracovii Zbroja i Kobielsk..

Sędziował p. Nawrocki.

Garbarnia — Warszawianka 4:1 (2:1).

Mecze o mistrzostwo Ligi Śląskiej.

Kolejowe P. W. — Śląsk Świętochłowice 2:2 1:0

Bramki strzelili dla gospodarzy Nowak i Słowiński, dla gości Klecha i Dębski.

Sędziował bez zarzutu p. Schimke.

B. B. S. V. — I. F. C. 3:0 (1:0).

Bramki dla zwycięzców strzelili Husak, Matera i Wagner.

Sędziował bez zarzutu Stronczek.

Amatorski KS. — Sturm Bielsko 5:3 (3:1).

Bramki zdobyli dla Amatorskiego KS. Urbański (2), Gliwicki, Glajcar i Duda, dla Sturmu Höhn i Sensk. (2).

Sędziował wzorowo p. Posner z Bielska.

Orzeł — Naprzód Lipiny 0:3 (0:1).

Wełnowiec, 22. 3. Pewne i zasłużone zwycięstwo odniósł Naprzód, miał bowiem przez cały czas gry wyraźną przewagę szczególnie w drugiej części meczu, w której gospodarze wycofali się nieco z walki i grali samem tempem pierwszej części, opadli z sił, zadawalając się grą defenzywną.

Sędziował p. Kłosek.

KS. 07 — KS. 06 Katowice 0:1

Siemianowice, 22. 3. Zawody towarzyskie, gdyż fatalny stan boiska nie pozwalał na przeprowadzenie meczu o mistrzostwo. Spotkanie przyjacielskie przerwano z powodu ciężkiego terenu po 20 minutach gry przy stanie 1:0 na korzyść Katowiczan. Jedyną bramkę strzelił Fibic.

Sędziował p. Petzok.

KS. Chorzów — Policyjny KS. 1:1 (0:1)

Bohaterem meczu był bramkarz Policyjnego KS. Grządziel, który przez swą fenomenalną grę uchronił swą drużynę od niechybnej porażki. Obok Grządziela wyróżnił się stary Richter, strzelec bramk. dla Policyjnego KS.

Bramkę dla KS. Chorzów strzelił Schleicher.

Sędziował p. Gerblich.

O mistrzostwo klasy A.

Pogoń — KS. Dąb 1:2 (1:0)

Wczoraj mimo lepszej gry — uległa Pogoń na własnem boisku, twardej drużynie KS. Dąb, tracąc cenne dwa punkty. Sędziował p. Gruszka.

Słowian — Diana 11:0 (4:0)

Katowice-Zawodzie, 22. 3. Wynik mówi sam za siebie, toteż wszelkie komentarze są zbyteczne.

KS. „20" — KS. „22" Mała Dąbrówka 1:0 (0:0)

Katowice-Bogucice, 22. 3. Mimo miażdżącej przewagi boguciczan mecz zakończył się ich nieznacznem jednak zasłużonem zwycięstwem. Od cyfrowo wyższej porażki uchronił drużynę KS. „22" ich bramkarz i szczęście jakie sprzyjało im przez cały czas zawodów.

KS. „06" — Naprzód Załęże 1:1 (0:0)

Mysłowice, 22. 3. Naprzód grał bardzo ofiarnie i mimo zdecydow. przewagi „06" utrzymał wynik remisowy. Piękny ten rezultat zawdzięczają załężanie fenomenalnej grze swego bramkarza Kali, który uratował ich przed porażką.

KS. Rożdzień — KS. 09 Mysłowice 1:1 (0:1)

Slavia — Zgoda Bielszowice 1:1 (0:1).

W. K. S. — Śląsk Siemianowice 4:1 (2:0).

Tarn. Góry, 22. 3. Zasłużone zwycięstwo wojskowych, dla których bramki zdobyli Janowicz (2) Beier i Isdra.

I. KS. — Zjednoczeni Przyj. Sp. 4:3 (0:3).

Iskra — Pogoń Nowy Bytom 0:3 (0:1).

Siemianowice, 22. 3. Gra toczyła się przy stałej przewadze gości, która wzrastała z postępem gry. Wszystkie bramki dla Pogoni strzelił Niedziela.

Czarni — Kresy 4:1 (2:0).

Chropaczów, 22. 3. Gospodarze, których drużyna znajduje się w doskonałej formie, bez trudu pokonali zespół K. S. Kresy, przewyższając ich pod każdym względem.

O mistrzostwo B-ligi.

I. KS. — KS. „20" Rybnik 0:1 (0:0)
KS. 26 — KS. 25 Wełnowiec 5:1 (1:1)
Naprzód — Haller Wielkie Hajduki 2:2 (2:1)
Wawel — Haller Świętochłowice 4:0 (3:0)
Siła — Ruch Radzionków 0:3 (0:1)
Stella — KS. Pawłów 5:0 (2:0)
Śląsk — Sparta Wielkie Piekary 4:7 (3:6)
KS. Powstaniec — KS. Bytków 0:4 (0:3)

*

KS. „24" — Żydowski KS. 4:0 (3:0)

Szopienice, 22. 3. Boisko KS. „24" znane z szeregu przykrych zajść, było również wczoraj widownią bójki tym razem nie graczy, lecz i publiczności, która podzieliła się na dwa wrogie obozy. Przyczyną bójki miał być rzekomo sędzia p. Kubis, który nieudolnie prowadził zawody.

Awanturę wywołali gracze miejscowi, mianowicie wyrwali oni sędziemu linjowemu — członkowi Żydowskiego KS-u, który dawał znak sędziemu, że atak gospodarzy zdobywa bramkę z pozycji spalonej — chorągiewkę z ręki i dotkliwie go poturbowali. Za sędzią linjowym ujęli się członkowie Żydowskiego KS-u, to też i oni wpadli w niełaskę fanatyków gospodarzy i oberwali lanie.

Całej tej awanturze położyła kres policja, która w obawie powiększenia się bójki, zmusiła sędziego do przerwania meczu i opróżniła boisko.

Bramki dla zwycięzców zdobyli bracia Szmul (3) i Psiuk jedną.

Nakładem firmy „Katolik", spółka wydawnicza z ogr. odp. w Bytomiu, Śląsk Opolski. — Drukiem: Drukarnia Śląska, Sp. z. og. odp. Katol wice, ul. Batorego nr. 2. Telefon 878. — Za redakcję odpowiedzialny: Franciszek Godula w Król. Hucie.

Kto wygrał?

Warszawa, 21. 3. W wczorajszym dniu ciągnienia 22-iej Polskiej Państwowej Loterji Klasowej 5-ta klasa padły następujące wygrane:

Przed przerwą.

100 000 zł. wygrał nr.: 20933.

15 000 zł. wygrał nr.: 179371.

5000 zł. wygrał nr.: 129900.

Po 2000 zł. wygrały n-ry: 727 2245 26560 59547 65702 71101 73689 94247 98153 103730 117912 135990 166204 179645 189594.

Po 1000 zł. wygrały n-ry: 10878 16150 23889 35851 99623 126396 138554 179096 193093.

Po przerwie.

50 000 zł. wygrał nr.: 184762.

25 00 zł. wygrał nr.: 102473.

Po 10 000 zł. wygrały n-ry: 126719 199141.

5000 zł. wygrał nr.: 168625.

Po 3000 zł. wygrały n-ry: 46400 68442 155303 162326.

Po 2000 zł. wygrały n-ry: 23997 34322 42657 80959 85833 103159 150711 161082 174093 178404 178768 193321 195290.

Po 1000 zł. wygrały n-ry: 20928 26227 26980 44240 58205 93517 134961 171216 175102 192620 193642 199757 208917.

*

Warszawa, 22. 3. W wczorajszym dniu ciągnienia 22-iej Polskiej Państwowej Loterji Klasowej 5-ta klasa padły następujące wygrane:

Tabela nieurzędowa.

Przed przerwą.

Po zł. 5.000 wygrały n-ry: 82985 145648 176363.

Po zł. 3.000 wygrały nry: 32127 41670 53912 80690.

Po zł. 2.000 wygrały nry: 14468 61840 91538 99737 123430 142038 149326 154882 161793 207619.

Po zł. 1.000 wygrały nry: 38954 40278 45291 61786 67271 69787 70028 81910 85899 101157 127495 133897 153218 156808 191592 207633.

Po przerwie.

20.000 zł. wygrał Nr. 34535.

Po 3,000 zł. wygrały Nry: 25928 71653 98216.

Po 2.000 zł. wygrały Nry: 81601 119582 137473 139410 141380 161145 205365.

Po 1.000 zł. wygrały N-ry: 15468 34182 34433 39983 42838 46899 63554 72884 73660 74502 81181 1022777 110895 130496 136444 142078 171637 184059.

TEATR I SZTUKA.

REPERTUAR:

Wtorek, dnia 24. bm.: „Grigri" o 19.30.

Środa, dnia 25. bm.: „Papa Kawaler" o 19.30.

Teatr Polski na prowincji.

Środa, dnia 25. bm.: „Mignon" Król. Huta o godz. 19,30.

Piątek, dnia 27. bm.: „Orłow" Knurów o godzinie 19,30.

Dział handlowy.

Giełda zbożowa w Warszawie

w dniu 21 marca 1931 r.

Żyto 22.00—22.50. Pszenica 27.00—28.00. Mąka żytnia 36.00—37.00. Mąka pszenna wyborowa 45.00—52.00. Mąka pszenna luksusowa 52.00—62. Otręby żytnie 16.50—17.00. Otręby pszenne średnie 18.00—19.00. Otręby pszenne grube 19.00—19.50. Jęczmień na kaszę 22.50—23.50. Seradela 71.00—72.00. Obroty ożywione. Usposobienie — utrzymane.

Giełda zbożowa w Poznaniu

w dniu 21 marca 1931 r.

Żyto 21.20. Pszenica 24.50—25.15. Jęczmień przemiałowy 21.00—22.00. Jęczmień browarowy 24.00—25.00. Owies pastewny 20.25—21.25. Owies jednolity do siewu 23.00—24.00. Mąka żytnia 65-procentowa 30.75—31.75. Mąka pszenna 65-procentowa 38.00—41.00. Otręby żytnie 15.75—16.75. Otręby pszenne 16.00—17.00. Otręby pszenne grube 17.00—18.00. Rzepak 38.00—40.00. Gorczyca 42.00—47.00. Wyka latowa 32.00—35.00. Peluszka 39.00—42.00. Groch Wiktorja 24.00—28.00. Łubin niebieski 19.00—21.00. Łubin żółty 30.00—34.00. Seradela 75.00—78.00. Koniczyna czerwona 22... —310.00. Koniczyna biała 280.00—400.00. Koniczyna szwedzka 200.00—230.00. Koniczyna żółta odłuszczona 110.00—125.00. Koniczyna żółta w łuskach 58.00—65.00. Tymoteusz 80.00—100.00. Rajgras angielski 95.00—110.00. Tatarka 24.00—27.00. Ogólne usposobienie spokojne.

Stan bezrobocia na Śląsku.

W czasie od 12 do 18 marca br. liczba bezrobotnych na terenie Województwa Śląskiego zwiększyła się o 1.280 osób i wynosiła 66.365 osób. Z tej cyfry przypada na górnictwo 7.504, hutnictwo 1.753, hutnictwo szkła 51, przemysły: metalowy 6.062, włókienniczy 1.009, budowlany 9.539, pozostałe przemysły 3.235. Niewykwalifikowanych bezrobotnych było 34.219, rolnych 47, umysłowych 2.946. Uprawnionych do pobierania zasiłku było 36.392 bezrobotnych, w tej liczbie z akcji pomocy państwowej dla bezrobotnych na Śląsku korzystało 10.271 osób.